

DODATEK DO

SPOSOBU PRAKTYCZNEGO

# BUDOWY MUROWÓW OPOROWYCH

PRZEZ

KAZIMIERZA BRANDTA

---

(Przedstawiono na posiedzeniu Towarzystwa Nauk Ścisłych w Paryżu, 7 czerwca 1877.)

---

W pracy naszej zamieszczonej w tomie IX *Pamiętnika Towarzystwa Nauk Ścisłych w Paryżu* i zatytułowanej « Sposób praktyczny budowy murów oporowych », nie zrobiliśmy nawet wzmianki o *odpieranu ziemi*. Usunięcie to chwilowe wszelkich spostrzeżeń, dotyczących odpierania ziemi, nie było bynajmniej przypadkowym lecz owszem było ono zrobione dla łatwiejszego przedstawienia kwestyi budowy murów oporowych, przy obliczaniu których w licznych a nawet bardzo licznych przypadkach, inżynierowie nie zwracają bynajmniej uwagi na wpływ jaki wywiera odpieranie ziemi na stałość murów a tém samém na rezultat pieniężny, który ztąd wynika.

W samej rzeczy, wpływ odpierania ziemi na stałość murów oporowych, jest stosunkowo do parcia, któremu mur dany winien nieść skuteczny opór, bardzo mały, szczególnie w budowie murów oporowych zwyczajnych, t. j. służących do podtrzymywania nasypów dróg żelaznych, lub dróg zwyczajnych; wprowadzenie zatem tego nowego elementu do rachunków, służących do wyznaczenia wymiarów poprzecznych, byłoby tylko więcej utrudnieniem niż rzeczywistą korzyścią. Są jednakże przypadki w których odpieranie ziemi odgrywa wielką rolę i tak: przy budowie murów otaczających stawy w portach morskich, lub tworzących obmurowania fortyfikacyj, dla których fundamenta są zazwyczaj bardzo głębokie, wpływ odpierania ziemi na grubość przecięcia poprzecznego, winien być wzięty pod uwagę i z całą dokładnością wprowadzony do rachunków, z których grubość przecięcia poprzecznego muru ma być bezpośrednim wynikiem.

ART. VII.

1

W skutek więc uwag powyżej podanych i dla zupełnego wyczerpania kwestyi, zdaje nam się użytecznym i interesującym podać prawa i teorię odpierania ziemi.

§ 4. Odpieranie ziemi. — Sposób wykreślny oznaczania odpierania ziemi i jego momentu w przypuszczeniu, że przecięcie poprzeczne gruntu jest jakiegokolwiek.

Jeżeli ściana muru oporowego dotykająca ziemi znajduje się pod wpływem pewnej siły usiłującej odepchnąć ziemię przed nią się znajdującą, graniastosłup wprowadzony w ruch w skutek tego działania, przybiera nazwisko graniastosłupa *najmniejszego oporu*, sam zaś rzeczywisty opór, który ten graniastosłup przedstawia zwać się winien *odpieraniami* (butée). Widzimy więc, że odpieranie jest *najmniejszością* siły działającej, wtedy gdy parcie wzięte w tych samych warunkach jest *największością* podobnej siły.

To krótkie określenie odpierania jest zupełnie wystarczającym do wyrobienia sobie dokładnego pojęcia, co należy rozumieć pod *odpieraniami ziemi*; zajmijmy się natychmiast podaniem sposobów oznaczenia jego wartości i momentu, które, już to jedno, już to drugie, powinny być dodane albo do wartości sił przedstawiających opór i złożonych, jak wiemy, z ciężaru muru oporowego; lub też do momentów tychże sił oporowych, dla odjęcia nareszcie tak utworzonej summy od summy sił działających w kierunku przeciwnym pierwszemu, t. j. od summy sił przedstawiających rzeczywiste parcie złożone z ciężaru stałego i ciężarów przypadkowych. Tego rodzaju przypadki zdarzają się przy obliczaniu murów fortyfikacyj i wówczas chcąc z dokładnością obliczyć wymiary poprzeczne muru należy dodać do ciężaru samego muru, *odpieranie ziemi* wywarłe przeciwko fundamentom i powstałe z nasypu, który tworzy rów otaczający. Dla oznaczenia całkowitego oporu przeciwko parciu nasypu na mur oporowy, zwrócimy tu natychmiast uwagę że parcie liczy się od wierzchołka muru do dolnej części fundamentów. Działanie podobnego rodzaju ma także miejsce w mostach kamiennych w których parcie sklepienia wywiera się na filary lub przyczółki głęboko zanurzone w ziemię; odpieranie w tym ostatnim przypadku może wywrzeć wielki wpływ na wymiary poprzeczne filarów lub przyczółków sprzeciwiając się ich przewróceniu na około jednej z krawędzi podstawy.

W każdym razie powiedzieć możemy, że jeżeli grubość muru oporowego została wyznaczoną w ten sposób, że stałość jego pod wpływem parcia jest zabezpieczoną ponad poziomem gruntu, wówczas zwracając uwagę, że odpieranie ziemi wzrasta daleko prędzej, niż parcie ze strony przeciwnej, głębokość fundamentów może być tak obliczoną, że równowaga będzie miała zawsze miejsce na podstawie dolnej, nie zmieniając wcale wewnątrz ziemi, wymiarów przecięcia poprzecznego poprzednio przyjętego.

Działanie prawdziwie skuteczne odpierania ziemi ma miejsce tylko wtenczas, gdy grunt jest nieściśliwym, w przeciwnym bowiem razie, t. j. gdy nasyp jest świeżo zrobionym, opór który ten nasyp przedstawia w pierwszej chwili jest równy parciu, a zatem ściana muru oporowego, nie napotykając silnej przeszkody, może się posunąć naprzód, ściskając cząsteczki ziemi jedne do drugich; podczas takiego ruchu, opór pierwotny zwiększać się będzie ciągle aż do chwili, w której wyrówna rzeczywistej wartości odpierania, lub wartości bardzo do niego zbliżonej, lecz ściana muru przyjmie już wówczas położenie cokolwiek różne od pierwotnego odsuwając się nieco, a ta okoliczność powinna być w praktyce jak najostrożniej przestrzegana.

Odpieranie ziemi, jak to widzimy z tego co poprzedza, jest dopiero w pełnym działaniu wtenczas, gdy nasyp jest zupełnie nieściśliwy i silnie zbity, otóż dla dokładnego ocenienia wpływu odpierania zajmować się będziemy, w tém co następuje, ziemią nieściśliwą i oznaczymy wartość odpierania w sposób następujący :

Niech będzie *bhief* przecięcie poprzeczne graniastosłupa opartego o mur, którego ściana wewnętrzna przedłużona, jeżeli to jest niezbędne, aż do przecięcia poprzecznego gruntu jest *ôh*. Weźmy jakkolwiek punkt *a* na ścianie *ah* i szukajmy dla tego punktu lub dla wysokości ściany *ah* graniastosłupa najmniejszego odpierania.

Tutaj jak w części pierwszej (*Pamiętnik*, tom IX, art. 7, str. 10) przy wyznaczeniu parcia, zachowamy też samo znakowanie.

Przypuśćmy, że *ax* jest właśnie linią odgraniczającą graniastosłup najmniejszego odpierania od reszty nasypu; siły które winny zostawać w równowadze, są jak poprzednio we wskazaném powyżej miejscu, następujące :

Q Ciężar graniastosłupa szukanego i

$$\frac{N}{\cos \varphi'} = R \text{ i } \frac{N'}{\cos \varphi} = R'.$$

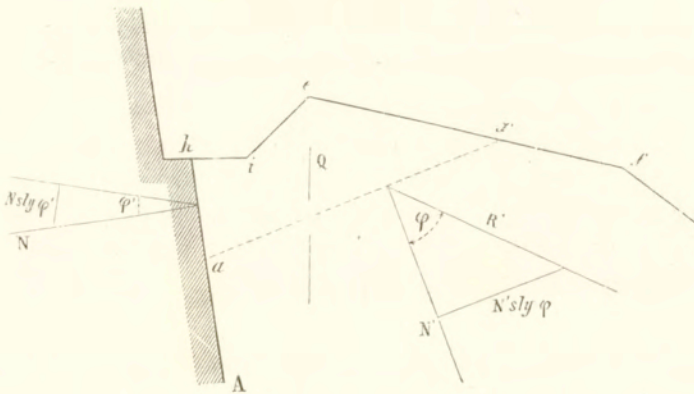


Fig. 19.

Dwie ostatnie siły, jak poprzednio, tworzą z normalnemi *N* i *N'* do ściany *ah* i do linii *ax*, lecz ze strony przeciwnej jak poprzednia to jest po nad normalnemi, kąty  $\varphi'$  i  $\varphi$ : różnica położenia tych kątów, powstaje w skutek wprost przeciwnego działania tarcia, które w tej chwili stawia opór podniesieniu się graniastosłupa najmniejszego odpierania kiedy tymczasem poprzednio wzbraniało ono graniastosłupowi największego parcia ześlizgnąć się z góry na dół.

W ten sam sposób jak w części pierwszej, jesteśmy w stanie nakreślić trójkąt *abc*, którego boki są odpowiednio prostopadłe do sił *Q*, *R* i *R'*, który to trójkąt te siły powinny utrzymać w równowadze. Warunki równowagi trójkąta *abc* zostały podane już w pierwszej części i zostają one też same, dodać tylko należy, że żeby nie było siły działającej z wewnątrz trójkąta na zewnątrz, trzeba, żeby linia odgraniczająca graniastosłup najmniejszego odpierania leżała zawsze pod linią naturalnego spadku t j., żeby kąt utworzony ze ścianą muru o którą się ziemia opiera, był większy od kąta  $\varphi + \varphi'$ .

Ponieważ wiemy już, że boki trójkąta *abc* powinny być proporcjonalne siłom, możemy więc ułożyć proporcję następującą :

$$R : Q = ab : bc$$

a zatem

$$(1) \quad R = Q \frac{ab}{bc},$$

Znając wartość siły  $R$  z łatwością znajdziemy wartość rzeczywistego odpierania, dostatecznym bowiem będzie wyznaczyć wartość najmniejszą ułamku  $\frac{ab}{bc}$ , t. j. znaleźć jego minimum.

Dla znalezienia szukanego minimum poprowadźmy z punktu  $a$  (fig. 20) na ścianę  $ef$ , na której rozwanie ma mieć miejsce, prostopadłą  $ak$  i weźmy nadto na ścianie  $ef$  punkt  $l$  taki, aby trójkąt  $alc$  w ten sposób utworzony był równoważnym wielobokowi  $ahlex$ . Powierzchnia tego wieloboku a zatem ciężar graniastosłupa odpierania czyli  $Q$ , da się z całą dokładnością oznaczyć i będzie.

$$(2) \quad Q = \frac{1}{2} p \times ak \times lx.$$

gdzie  $p$  oznacza ciężar metra sześciennego ziemi.

Postarajmy się obecnie, jak to już robiliśmy przy oznaczaniu parcia, zastąpić ilości  $\frac{ab}{bc}$  innemi, które się zmieniają wraz z położeniem punktu  $x$ ; w tym celu obróćmy trójkąt  $abc$  na około punktu  $a$  w ten sposób, żeby bok  $ac$  przypadł na linii  $ax$ ; podczas tego ruchu boki trójkąta  $abc$  opiszą kąt równy kątowi  $\varphi$  i bok  $ab$  utworzy w ten sposób ze ścianą muru oporowego kąt równy kątowi  $\varphi + \varphi'$  i przypadnie na linii  $ao$ . Przez punkt  $x$  poprowadźmy równoległą  $xx'$  do tak obróconego boku trójkąta  $bc$  lub do prostej  $aF$ , tworzącej z poziomem, od strony muru oporowego, kąt równy kątowi  $\varphi$  t. j., kątowi spadku naturalnego; stosunek  $\frac{ab}{bc}$  będzie mógł być zastąpionym przez  $\frac{ax'}{xx'}$ , z tego więc powodu równanie (1) da się napisać w następującym kształcie.

$$(3) \quad R = Q \frac{ax'}{xx'}.$$

albo jeszcze, podstawiając za  $Q$  jego wartość podaną w równaniu (2),

$$(4) \quad R = \frac{1}{2} p \times ak \times \frac{lx}{xx'} ax'.$$

Postarajmy się obecnie wyrazić ilość  $\frac{lx}{xx'}$  w funkcyi boków trójkąta  $aFo$ , który się nie zmienia. Poprowadźmy w tym celu linię  $ly$  do przecięcia się jej z prostą  $ao$  przedłużoną i uważmy cztery trójkąty mające wierzchołek wspólny w punkcie  $o$ , a podstawy odpowiednio równoległe; trójkąty  $oly$  i  $oax$  będąc podobnemi, boki ich są proporcjonalne; trójkąty  $aFo$  i  $oxx'$  będąc także podobnemi, mają boki proporcjonalne; z tych więc czterech trójkątów, zważając że

$$lx = lo + ox,$$

$$ay = ao + oy$$

możemy ułożyć następujące proporcye :

$$lo : ox = oy : ao$$

a zatem

$$lo + ox : ox = oy + ao : ao,$$

czyli

$$lx : ox = ay : ao,$$

z kąd

$$(5) \quad lx = \frac{ay \times ox}{ao}.$$

Nadto mamy :

$$(6) \quad \begin{aligned} xx' : aF &= ox : oF \\ xx' &= \frac{aF \times ox}{oF}. \end{aligned}$$

Dzieląc równanie (5) przez równanie (6) odpowiednimi stronami mamy :

$$(7) \quad \frac{lx}{xx'} = \frac{oF}{ao \times aF} ay.$$

Podstawiając tak znaną wartość w równaniu (4) otrzymamy

$$(8) \quad R = \frac{1}{2} p \times \frac{ak \times oF}{ao \times aF} ax' \times ay,$$

lecz  $ak \times oF$  przedstawia dwa razy wziętą powierzchnię trójkąta  $aoF$  t. j., powierzchnię czworokąta którego bokami są proste  $aF$  i  $ao$ , otóż powierzchnia ta da się jeszcze wyrazić przez  $ao \times aF \text{ wst } oaF$ , zatem wyrażenie (8) możemy przedstawić pod postacią następującą :

$$(9) \quad R = \frac{1}{2} p \times ax' \times ay \times \text{wst } oaF.$$

Zobaczmy czemu się równa  $\text{wst } oaF$ ?

$$\text{wst } oaF = \text{wst}(\varphi + \varphi' \pm \nu + 90^\circ - \varphi) = \text{wst}(90^\circ + \varphi' \pm \nu) = \text{dos}(\varphi' \pm \nu),$$

i jest ilością stałą; znak więcej lub mniej przed ilością  $\nu$  oznacza, że ściana  $ah$  muru oporowego jest nachyloną ku nasypowi lub ku stronie samego muru.

Podstawiając więc ostatecznie wartość na  $\text{wst } oaF$  w równaniu (9) otrzymamy

$$(10) \quad R = \frac{1}{2} p \text{ dos}(\varphi' \pm \nu) ax' \cdot ay.$$

Oto jest ogólna wartość odpierania ziemi, idzie więc tylko o znalezienie jej wartości największej, czyli inaczej mówiąc o znalezienie wartości najmniejszej iloczynu  $ax' \cdot ay$ .

Wyraźmy wielkości  $ax'$  i  $ay$  w funkcji  $ao$ , która jest ilością stałą, otrzymamy

$$(11) \quad ax' \cdot ay = (ao + ox')(ao + oy) = \overline{a^2} + ao(ox' + oy) + ox' \cdot oy,$$

Z tego ostatniego wyrażenia widzimy, że iloczyn  $ox' \times oy$  jest ilością stałą. W samej rzeczy, nakreślimy  $ll'$  równoległe do  $aF$  lub do  $xx'$  aż do przecięcia się tej prostej z prostą  $ao$ ;

trójkąty podobne  $oxx'$  i  $oll'$ ;  $oly$  i  $oxa$  dają :

$$ol' : ox' = ol : ox$$

$$oy : oa = ol : ox$$

a zatem

$$ol' : ox' = oy : oa,$$

czyli

$$ox \times oy = ol' \times oa,$$

a że druga strona tej równości jest ilością stałą, przeto  $ox' \times oy$  musi być także ilością stałą.

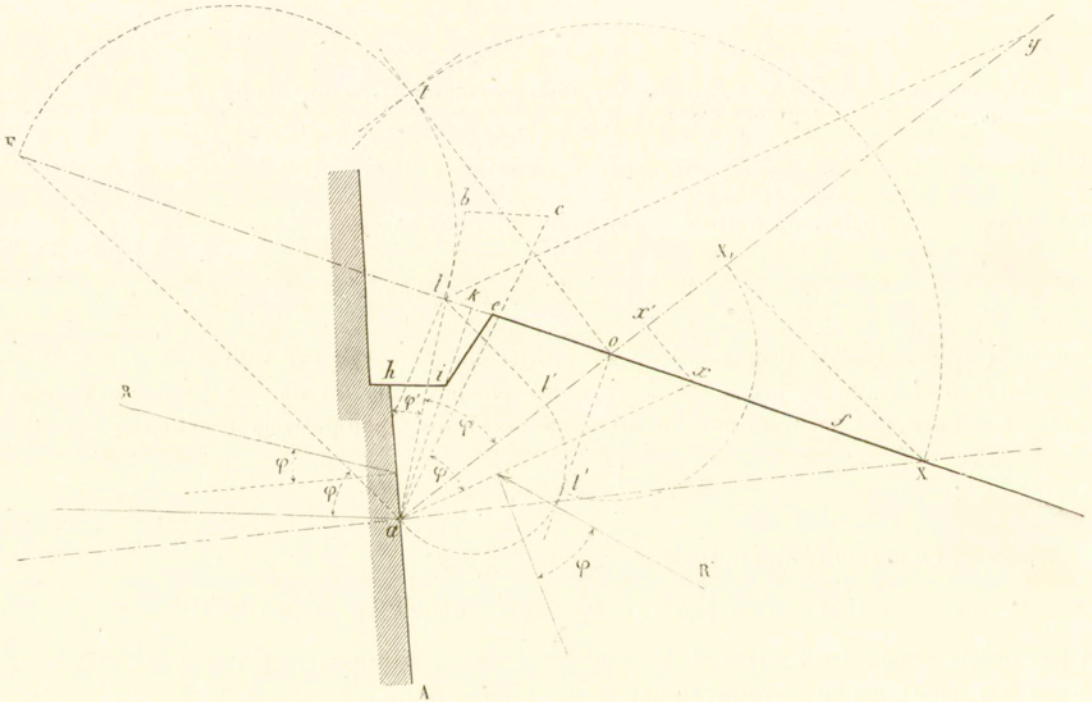


Fig. 20.

Zostaje więc obecnie znaleźć wartość najmniejszą summy  $ox' + oy$ , otóż żeby ta summa była najmniejszą trzeba żeby  $ox' = oy$ , a zatem  $ax'$  winno być równe  $ay$ .

Z drugiej strony widzimy, że jeżeli na długości  $al'$  zakreslimy pół okręgu koła i z punktu  $o$  poprowadzimy do niego styczną  $ot'$  mamy

$$ot'^2 = ol' \times oa = o\bar{X}_1^2$$

a zatem

$$ot' = oX_1 \quad \text{i} \quad aX_1 = ao + oX_1 = ao + ot',$$

Widzimy więc, że żeby znaleźć wartość  $ax' = ay$ , która daje najmniejszość dla R, dostatecznym jest odrzucić wielkość  $ot'$  na przedłużeniu prostej  $ao$  do punktu  $X_1$ , a w ten sposób wielkość  $aX_1$  będzie właśnie wielkością szukaną.

Znając w ten sposób wartość ilości zmiennój, która mnoży wyrażenie *odpierania ziemi*, z całą łatwością znajdziemy położenie płaszczyzny odgraniczającej graniastosłup najmniejszego oporu, dosyć bowiem będzie, pomnuąc że  $xx'$  jest zawsze równoległe do spadku naturalnego  $aF$ , poprowadzić prostą  $X_1X$  równoległe do  $aF$  aż do przecięcia się jej ze ścianą profilu  $ef$ , a łącząc tak otrzymany punkt  $X$  z punktem  $a$  linia  $aX$  będzie właśnie śladem płaszczyzny szukanój.

Jeżeli więc oznaczymy przez B ostateczną wartość dla R, otrzymaną jak wskazano powyżej, otrzymamy dla wartości odpierania równanie następujące :

$$(12) \quad B = \frac{1}{2} p \operatorname{dos}(\varphi' \pm \nu) a \bar{X}_1^2.$$

Punkt X, który otrzymaliśmy za pomocą powyższego rozumowania moglibyśmy otrzymać wprost w sposób następujący :

Zakreślmy na prostej  $IF$  pół okręgu koła i z punktu  $o$  poprowadźmy doń styczną  $ot$ , odrzucając punkt  $t$  w ten sposób znaleziony na bok  $ef$  w stronę przeciwną punktowi F, punkt przecięcia się łuku zakreślonego z punktu  $o$  promieniem  $ot$  z bokiem profilu gruntu  $ef$  będzie właśnie punkt X szukany. Dowodzenie sposobu skróconego, który tu podajemy, będąc zupełnie podobnym do już podanego przez nas mówiąc o *parciu*, zdaje nam się tutaj zbyt zbytecznym.

Cała teoria podana powyżej da się streścić w sposób następujący :

Wartość odpierania odpowiadająca jakiemukolwiek punktowi  $a$  obranemu na wysokości ściany muru oporowego, o którą ziemia sprawiająca odpieranie jest oparta, otrzymuje się kreśląc z punktu  $a$  prostą  $Fa$  tworzącą od strony muru z poziomem kąt równy kątowi spadku naturalnego ziemi i prostą  $ao$  tworzącą ze ścianą muru kąt równy kątowi  $\varphi + \varphi'$  od strony ziemi i przedłużając ją do przecięcia się z bokiem nasypu, na którym oderwanie ma miejsce. Następnie, z punktu  $l$  oznaczonego w ten sposób, żeby trójkąt utworzony  $lax$  był równoważny Q, prowadząc prostą  $ll'$  równoległą do  $aF$  i odrzucając na  $oa$  do punktu  $x$ , w stronę przeciwną punktowi  $a$ , styczną  $ot'$  poprowadzoną z punktu  $o$  do pół okręgu koła zakreślonego na długości  $al'$ : kwadrat z wielkości  $ax$ , otrzymany w ten sposób będzie właśnie proporcjonalny szukanemu odpieraniu, którego wartość jak to już znaleźliśmy powyżej równa się.

$$B = \frac{1}{2} p \operatorname{dos}(\varphi' \pm \nu) a \bar{X}_1^2.$$

W powyższym wyrażeniu

$\varphi'$  oznacza kąt tarcia nasypu z murem

$\nu$  « ściany muru oporowego z pionem.

UWAGA. — Dowodzenie podane powyżej dla oznaczenia odpierania jest identyczne z dowodzeniem parcia, które podaliśmy w pierwszej części niniejszej pracy, zachodzi tylko ta różnica pomiędzy nimi, że przy obliczaniu parcia kąty  $\varphi$  i  $\varphi' + \varphi$  były liczone względnie do ziemi działającej na ścianę muru w położeniu wprost przeciwnym temu, które napotykamy tutaj i że długość stycznej  $ot'$  winna być dodaną do  $ao$  w razie odpierania, wówczas kiedy ta długość w parciu jest od  $ao$  odjęta. Widzimy więc, że dla téjże samój wysokości muru, parcie zawsze będzie mniejsze od odpierania i że

przy wzroście wysokości ściany muru, odpieranie wzrasta daleko prędzej jak parcie. Konkluzji do której doszliśmy, można się było spodziewać naprzód, albowiem przy oznaczeniu parcia tarcie dodaje się do ciężaru graniastosłupa największego parcia wtenczas gdy przy odpieraniu odejmuje się ono.

Sposób analityczny oznaczania *odpieraniam*, jest zupełnie taki sam, jak sposób analityczny oznaczania parcia a zatem z tychże samych powodów co poprzednio zdaje nam się niezbędnym pominąć go w zupełności.

Znamy obecnie wartość odpierania na jakąkolwiek ścianę muru, postaramy się więc w tej chwili oznaczyć jego moment względem pewnego oznaczonego punktu, t. j. względem śladu zewnętrznej krawędzi dolnej podstawy samego muru, czyli punktu względem którego oznaczyliśmy moment parcia.

Sposób oznaczenia momentu odpierania jest zupełnie taki sam jak sposób oznaczania momentu parcia podany w 1ej części, nie widzimy więc potrzeby podawania go tutaj po raz drugi i ograniczamy się jedynie na zwróceniu uwagi inżynierów na ten wypadek, że jeżeli życzymy otrzymać wartość momentu odpierania w metrach sześciennych mularki, należy wartość odpierania B podzielić przez wagę metra sześciennego mularki, który oznaczyliśmy powyżej przez  $p'$ . Dodamy nadto, że ciężar ziemi  $p$ , tworzącej rów przed murem jest prawie zawsze różny od ciężaru nasypu, tworzącego parcie i zawsze większy od tego ostatniego.

**Przypadki szczególne.** — Przypadki szczególne przy obliczaniu odpierania są prawie zupełnie podobne do tych, które rozebraliśmy już mówiąc o parciu, str. 16 i następne części 1ej naszej pracy, zamieszczonej w tomie IXym *Pamiętnika*. Dla lepszego jednakże obznajmienia się z różnicą, która zachodzi pomiędzy parciem i odpieraniem, rozbierzemy tu dwa następujące przypadki.

1° *Ziemia zamknięta płaszczyznami, których nachylenie jest mniejsze od spadku naturalnego* (fig. 21). — Uważmy jakikolwiek nasyp  $ah$  zamknięty płaszczyzną  $he$ , której nachylenie jest mniejsze od

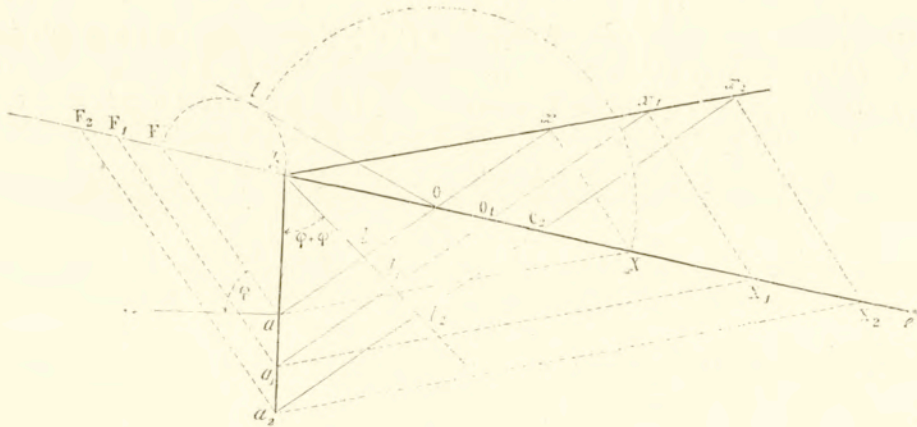


Fig. 21.

spadku naturalnego i podparty ścianą muru  $ah$  stałą i pionową, przedłużoną w razie potrzeby, aż do płaszczyzny górnej nasypu, postaramy się oznaczyć wartość *odpieraniam*, wywartego na mur i wartość momentu tego *odpieraniam*.

W przypadku, którym się w tej chwili zajmujemy, punkt  $k$  (fig. 20) zlewa się zawsze z wierz-



chołkiem muru  $h$ , a zatem dla wszelkich punktów  $a$ , obranych na ścianie  $ah$  pozostanie on zawsze niezmiennym. Znając niezmiennie położenie punktu  $h$  dla wszelkich wysokości muru, z łatwością możemy znaleźć wartość odpięcia odpowiednią uważanej wysokości, kreśląc z punktu  $a$  proste  $ao$  i  $aF$  w sposób wskazany już dla przypadku ogólnego; zakreślając na długości  $Fh$  półokręgu koła i z punktu  $o$  prowadząc do niego styczną  $ot$ , która odrzucona na prostą  $he$  wyznaczy nam punkt  $X$  przez który winna przechodzić płaszczyzna oderwania  $aX$ . Znając graniastosłup  $ahX$ , znajdziemy długość  $ax$ , której kwadrat jest proporcjonalny *odpięciu*, kreśląc z punktu  $X$  prostą równoległą do  $aF$  aż do przecięcia się jej z prostą  $ao$  przedłużoną. Długość  $ax$  będzie właśnie ilością szukaną i wzór dający wartość *odpięcia*, da się napisać w kształcie następującym :

$$B = \frac{1}{2} p \text{ wst } Fao \times \overline{ax}^2.$$

Wartość *momentu odpięcia* znajdziemy jeszcze łatwiej, jak wartość odpięcia, albowiem w przypadku którym się zajmujemy, krzywa na której leżą wszystkie punkta  $x, x_1, x_2$ , etc. sprowadza się do linii prostej przechodzącej przez punkt  $h$ .

W samej rzeczy, uważmy np. dwa punkta  $x_1$  i  $x_2$  odpowiadające punktom  $a_1$  i  $a_2$  ściany muru  $ah$ ; proste  $a_1o_1$  i  $a_2o_2$  będąc równoległe i punkta  $l_1, l_2$ , zostając na jednej prostej  $hl$ , mamy proporcję

$$o_1 l_1 : a_1 o_1 = o_2 l_2 : a_2 o_2;$$

mnożąc pierwszą stronę tej proporcji przez  $a_1 o_1$ , a drugą przez  $o_2 a_2$  otrzymamy :

$$o_1 l_1 \times a_1 o_1 : \overline{a_1 o_1}^2 = o_2 l_2 \times a_2 o_2 : \overline{a_2 o_2}^2.$$

Wiemy zkądinnąd że

$$\overline{o_1 x_1}^2 = o_1 l_1 \times o_1 a_1; \quad \overline{o_2 x_2}^2 = o_2 l_2 \times o_2 a_2$$

a zatem

$$o_1 x_1 : a_1 o_1 = o_2 x_2 : o_2 a_2.$$

Czyli, że punkta  $x_1, x_2 \dots$  etc. leżą na jednej linii prostej przechodzącej przez punkt  $h$  i że długości  $a_1 x_1, a_2 x_2 \dots$  etc. są proporcjonalne do wysokości uważanej ściany muru  $a_1 h, a_2 h$  etc. a zatem że *odpięcia* wzrastają proporcjonalnie do kwadratów z wysokości  $a_1 h, a_2 h$ , ściany na którą działają i że punkt przyłączenia wypadkowej na ścianie znajduje się w jednej trzeciej tej wysokości licząc od podstawy, t. j. od punktu dolnego  $a$ . Znając obecnie wszelkie warunki, którym odpięcie winno czynić zadość, łatwo znajdziemy długość drążka odpowiednią a tém samym i moment względem jakiegokolwiek punktu na około którego ruch obrotowy może mieć miejsce, albowiem znamy już zkądinnąd kierunek siły odpięcia  $B$  odpowiednio do ściany na którą działanie to ma miejsce.

Z trójkątów podobnych, wyprowadzimy łatwo ten wniosek, że linie oderwania odpowiadające punktom  $a, a_1, a_2$ , leżącym na ścianie muru są wszystkie sobie podobne.

2° Ziemia zamknięta płaszczyzną poziomą w przypuszczeniu kąta  $\varphi' = 0$ , t. j. że tarcie ziemi o mur nie istnieje (fig. 22).

Ściana muru oporowego będąc jakkolwiek, a płaszczyzna górna nasypu lub ziemi poziomą,

jeżeli nadto tarcie ziemi o mur nie istnieje, kąty  $aFo$ ,  $hao$  i  $F'aL$  są sobie równe i równe kątowi spadku naturalnego ziemi z poziomem.

Uważmy dwa trójkąty  $oah$  i  $oaF$  te dwa trójkąty są podobne, albowiem mają kąt  $Foa$  wspólny kąt  $aFo$  równy kątowi  $hao$ , mamy więc proporcję następującą :

$$ao : oF = oh : oa$$

z kąd

$$ao = \sqrt{oF \times oh}.$$

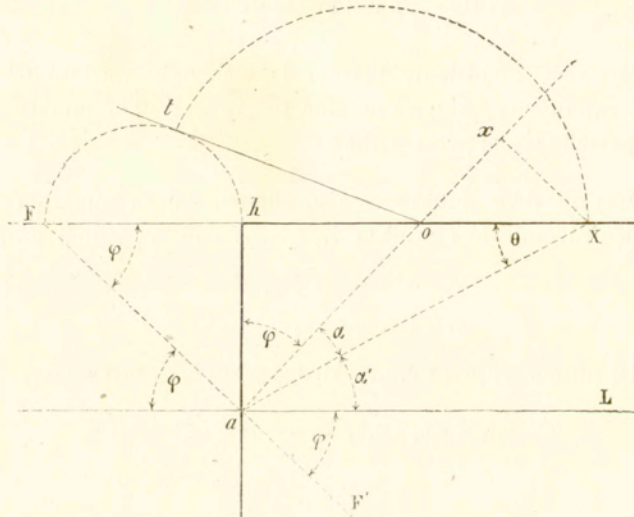


Fig. 22.

Jeżeli na długości  $Fh$  zakreslimy półokręgu koła i z punktu  $o$  poprowadzimy do niego styczną  $ot$ , otrzymamy

$$ot = \sqrt{oF \times oh} = oX$$

jak to wiemy z poprzednio podanych wzorów w sposobie ogólnym.

Porównywając z sobą dwa ostatnie wzory widzimy że ostatecznie.

$$oX = ao,$$

to jest, że punkt  $X$  płaszczyzny oderwania otrzymuje się w przypadku, który w tej chwili roztrząsamy, odrzucając na bok  $ho$  długość  $oa$ ; a kreśląc z punktu  $X$  równoległą do  $aF$ , aż do przecięcia się jej z przedłużeniem prostej  $ao$  w punkcie  $x$ , otrzymamy właśnie wielkość  $ax$ , której kwadrat jest proporcjonalny *odpieraniu*.

Widzimy nadto, że płaszczyzna oderwania dzieli kąt zawarty pomiędzy ścianą muru i poziomą  $aL$  na dwie równe części :

W samej rzeczy, oznaczmy przez  $\alpha$  i  $\alpha'$  kąty  $oaX$  i  $XaL$  i przez  $\theta$  kąt  $aXO$ . W trójkącie równo-

ramiennym  $aoX$  mamy

$$\text{kąt } \theta = \alpha$$

a zatem

$$\alpha = \alpha' \text{ i } \alpha + \varphi = \alpha' + \varphi.$$

Co należało okazać.

UWAGA. — Wszystko cośmy powiedzieli o rozkładzie parcia na całej wysokości muru oporowego i o sposobie oznaczenia jego momentu, stosuje się w zupełności do *odpierania*, powtarzanie więc tutaj rozumowań zamieszczonych w części pierwszej, t. IX, art. VII, str. 21, zdaje się nam zupełnie zbytecznym i odsyłamy czytelnika do wskazanego źródła.

**Ciężary przypadkowe.** — Wszystko cośmy powiedzieli o ciężarach przypadkowych, mówiąc o sposobie obliczania *parcia*, może być w zupełności powtórzonym tutaj. Teorie podane w tomie IX, art. VII, na str. 23 i następnych zachowując pełną ich wartość przy obliczaniu *odpierania*, zdaje nam się rzeczą zbyteczną powtarzać je tutaj. Cała różnica, którą napotykamy przy obliczaniu *odpierania*, odnosi się wyłącznie do przypadku w którym ciężary przypadkowe działają tylko w pewnych oznaczonych punktach nasypu, z tego więc powodu podamy sposób praktyczny obliczania wpływu wywartego na mur przez ciężar przypadkowy pokrywający pewną długość rowu w dalszym ciągu tego ustępu.

**Odpieranie i jego moment wywarłe pod wpływem ciężaru przypadkowego działającego na pewnej oznaczonej długości rowu lub nasypu (fig. 23).** — Niech będzie ściana zewnętrzna  $ah$  muru

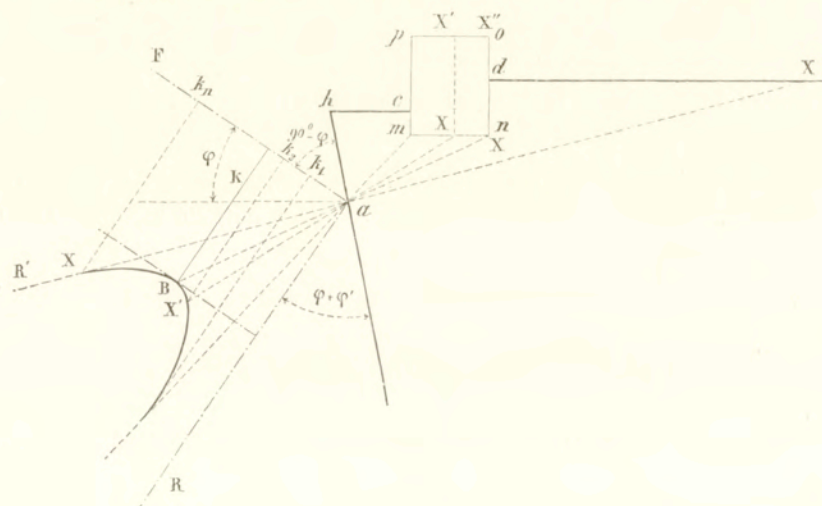


Fig. 23.

oporowego do której dotyka rów i nasyp po za nim leżący, przypuśćmy, że cała masa gruntu jest ograniczoną profilem  $ahcdX$ , dajmy nadto, że na powierzchni gruntu przedstawionej na fig. 23 leży ciężar przypadkowy, przedstawiony przez graniastosłup  $mnop$ , którego podstawą jest  $mn$ . Zachowując bezzmiennymi wszystkie przypuszczenia dotyczące rozkładu ciśnień na podstawę, najprzód graniastosłupa  $mnop$  a następnie na grunt i na ścianę muru oporowego, podane w pierwszej części naszej pracy, t. IX, art VII, str. 27, dochodzimy, jak w już wskazanym miejscu, do następujących wypadków.

1° Płaszczyzny oderwania prawdopodobne będą wszystkie pionowe, na całej wysokości graniastosłupa *mnop*.

2° Płaszczyzny oderwania prawdopodobne w graniastosłupie nasypu przejdą wszystkie przez punkt *a*, to jest, że płaszczyzny oderwania będą przedstawione przez linie łamane *aXX' aXX''* etc. Przez punkt *a* poprowadźmy prostą *aF* tworzącą z poziomą kąt równy kątowi  $\varphi$ , i prostą *aR* tworzącą z przedłużeniem ściany muru oporowego kąt  $\varphi + \varphi'$ . Zauważymy natychmiast że w wypadku którym się zajmujemy, siła *Q* po skutecznieniu ruchu około punktu *a*, na kąt równy  $90^\circ - \varphi$ , odpowiadać będzie prostej *aF*, siła *R* znajdzie się z téj samej strony i na prostej tworzącej kąt  $\varphi + \varphi'$  z przedłużeniem ściany muru oporowego, i w końcu wypadkowa tych dwóch sił znajdzie się na przedłużeniu prostej *aX*, podług której prawdopodobnie oderwanie będzie miało miejsce.

Znając w ten sposób położenie wszystkich sił działających na dany nasyp a zatém i na ścianę muru, z łatwością znajdziemy krzywą *odpieraną* w ten sam sposób, jak umieliśmy znaleźć krzywą parcia w miejscu powyżej podaném, dostatecznym bowiem będzie przyjąć prostą *aF* za oś odciętych, znaleźć na niej punkta *k, k<sub>1</sub>, ... , k<sub>n</sub>* w ten sam sposób, jakżeśmy je znaleźli dla parcia, a kreśląc przez *k, k<sub>1</sub>, ... , k<sub>n</sub>* proste równoległe do siły *R*, aż do ich przecięcia się z odpowiednimi śladami płaszczyzn oderwania, otrzymamy szereg punktów, które połączone linią ciągłą przedstawia nam szukaną krzywą *odpieraną*. Znając krzywą odpierania idzie więc tylko o znalezienie wartości najmniejszego oporu, która od razu jest daną kreśląc do krzywej przedstawionój na fig. 23 i wyznaczonój jak powiedzieliśmy powyżej, styczną równoległą do osi odciętych, t. j. do prostej *aF*. Styczna o której mowa dotyka krzywej odpierania w punkcie *B*, jeżeli z tego punktu poprowadzimy prostą *BK* przedstawi ona rzędną najmniejszą odpowiadającą płaszczyźnie odgraniczającój graniastosłup najmniejszego oporu.

Znając wartość *odpieraną* w szczególnym przypadku, którym się zajmujemy, znajdziemy jego moment w sposób zupełnie podobny do podanego już mówiąc o parciu, t. j. za pomocą wzoru Tomásza Sympsona.

Na tém zakończymy dodatek obecny do pracy naszej zamieszczonej w tomie IX *Pamiętnika* albowiem wszystko na cokolwiek w praktycznych zastosowaniach natrafić możemy, znajduje się obecnie w zupełności rozwiązaném.